

W dniu 30 maja r. b. rozstała się z tym światem

b. p. Berta z Starkmanów Jarocińska,

żona nieodżałowanego współzałożyciela naszego Towarz. b. p. Zygmunta Jarocińskiego, oraz matka Przewodniczącego Zarządu Łódzk. Zyd-Towarz. Dobroczyń. W zmarłej utraciła instytucja nasza szlachetną cichą filantropkę, której pamięć przechowamy na długo w sercach naszych

Zarząd Łódzk. Zyd. Tow. Dobroczyń.

Dnia 30 maja r. b. zmarła

b. p. Berta z Starkmanów Zygmunłowa Jarocińska

w wieku lat 86. W zmarłej tracimy zacną i nieodżałowaną szefową, o której pamięć w sercach naszych nigdy nie zagaśnie

Współpracownicy firmy „Zygmunt Jarociński“.

Nabożeństwo żałobne za duszę

ś. + p.

JANA JANISZEWSKIEGO

towarzysza sztuki drukarskiej, zarządzającego drukarnią „Rozwoju, znanego w Niederschweren pod Cassel, odprawione zostanie w kościele św. Krzyża dn. 2 czerwca o godz. 10 rano, na które zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych nieutulona w smutku

Żona.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę naszemu nieodżałowanemu mężowi, ojcu i bratu

ś. p. Janowi Procnerowi

a mianowicie: Szanownemu Duchowieństwu za tak liczny współdział i słowa pociechy, Szanownym Panom Członkom Stowarzyszenia Techników z Ich Prezesem na czele, p. inż. Edwardem Wagnerem, za wszystkie trudy przyjęte na Siebie, p. Doktorowi Swidwińskiemu za troskliwą opiekę podczas choroby zmarłego, kolegom, przyjaciołom i znajomym, składa z głębi serca „Bóg zapłać“, pozostała

Żona z dziećmi i siostra.

Łódź, dnia 31 maja 1915 roku.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. + p.

Ludwikowi Lange

a w szczególności ks. Gorzkielowi za słowa pociechy, pp. członkom milicji, cechowi szewckiemu, oraz chórowi kościoła św. Krzyża składa serdeczne „Bóg zapłać“

Żona z dziećmi.

maria do ostatnich dni swoich się dobrem zdrowiem i pamięcią przeżytych w dniu wypadków.

Z Tuszyna. Komendant Tuszyna i południowej częśi łódzkiego wydał następnego zarządzenia, które nakazał się w pedległych mu

niele nieruchomości są przymania jednego psa który winien być łańcuch i pies ten łańcuchowaniu.

posiadające nieru- także tylko jednego acą za niego pięć do komendatury tu-

na wolności być kaganiec i prowa-

ące się bez dozoru, właściciele ich zo-

5) Wywóz kartofli z miejscowości obwođu etapowego Tuszyna jest surowe zakazany.

6) Targi na konie, tak samo i handel pojedynczy ze względu na choroby zaraźliwe jest na nieograniczonej czas zakazany, przewinienia karać się będzie za każdorazowy przypadek grzywną do 200 marek lub odpowiedniemi więzieniem.

7) Należy zgłosić przynależnych do miejscowości rosyjskich żołnierzy którzy, jak to wiadomo, znajdują się jeszcze w obwodzie, nosząc cywilno ubrania.

Mieszkańców u których osoby takie i żołnierze (w ubraniach cywilnych) się znajdują, resp. wójtowie winni przyprowadzić do komendatury tuszyńskiej.

Niezastosowanie się do powyższego rozkazu sąd wojenny tuszyński surowe karać będzie.

Teatr i Sztuka.

— (s.b.) W dniu wczorajszym w teatrze „Thalja“ grono miłośników sztuki pod reżyserją p. Aleksandra Ołędzkiego odegrało 3-aktową tragiczną G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej“.

Widowisko to zaliczyć należy do tych niewielu w sezonie grywanym, które wytrzymują zadania krytyki teatralnej i dla których niema się tego *a priori* pobłażliwego punktu widzenia i wyrozumowanej skali artystycznej, jaką mierzy się i ocenia spektakle amatorskie.

Piszę, pozostając pod najlepszym wrażeniem z tego co widziałem i słyszałem i co ostatecznie przekonało mnie, że scena amatorska nie jest uprzywilejowanym *tabu* dla garstki rzemieślników—rutynowców aktorów, lecz szerokim polem, na którym niejednokrotnie mogą rozpiąć do lotu młode skrzydła swe ci, po których najmniej spodziewać się tego było można.

Takiego uczucia doznałem na „Moralności pani Dulskiej“, a niedawno na „Wielkim nieboszczyku“.

Tu i tam zespół stał na wysokości zadania, grę cechowały: głębokie wczucie się wykonawców w swe role i inteligencja.

„Moralności“ wczorajszej zarzucałbym jedno — mianowicie — przewagę pierwiastku *komedjowego* nad *farsowym*. Stąd nieco słabo bijące tempo sztuki — tempo — cokolwiek za duża dawka sentymentalizmu, stąd niewykorzystanie brawurowych efek-

tów sztuki teatralnej, jakimi są finały każdego aktu.

Wobec jednak nadzwyczaj starannej gry całego zespołu usterki te, widoczne tylko dla oka wprawnego, zacierają się.

Widz z ciekawością śledził rozwój akcji i przez trzy akty wyrażał swe uznanie wykonawcom, bijąc szczerze i gorąco w dłonie...

Zbierali więc oklaski każdy z nich z oddzielną i wszyscy razem, a więc p. E. Breslauerówna, jako deskonala mama Dulska, p. B. Frydmanówna (Mela), p. M. Goldmanowa (Hanka), p. Jadwiga Kempieńska (Juljasiewiczowa), M. Moszkowska (Hesia), p. L. Birencwajżanka (Tadrachowa) i p. Rena Szczęsna (Lokatorka).

Bardzo dobrym Zbyszkiem był p. Szwaroman, a typowym Dulskim p. L. Kleinman.

Po pierwszym akcie p. Ołędzkiemu wręczono wieniec laurowy.

Teatr był wypełniony.

Koncert historyczno-pedagogiczny.

W piątek odbędzie się w sali przy ul. Dzielnej pod nr. 18, koncert historyczno-pedagogiczny.

Zainteresowanie tym koncertem w mieście naszym ogromne, a sprzedaż biletów postępuje rażno.

Z ogrodu rozrywek.

„Wujaszek z prowincji“ lekka komedja Przybylskiego i operetka Koschata „Piosenki tyrolskie“, nadte urozmaicony dział koncertowo-kabaretowy wypełniają program w „ogrodku rozrywek“.

Śród wykonawców zasługują na wyróżnienie p. Mirska w „Wujaszku“ —tudzież zbierał oklaski p. Machalski, Bystrzycki i p. Miłski.

Rozbawiona publiczność nie szczędziła oklasków wykonawcom.

(b)

Zycie we Lwowie.

Pewnemu młodemu kupcowi udało się przedrzeć ze Lwowa do Wiednia. Opowiedział on współpracownikom piśm następujące szczegóły o życiu Lwowa w czasach ostatnich:

Wygląd miasta — opowiada ów kupiec — nie uległ ostatnio wielkiej zmianie. Panowanie ochrony odczuwa ludność jeszcze dobitniej, niż poprzednio.

O godz. 7 wieczorem kończy się życie publiczne miasta, o ile wogóle może być mowa o życiu publicznym w warunkach obecnych. Światła gaszone są o godzinie ósmej; o tej porze ustaje też komunikacja tramwajowa. W gmachu kasyna odbywają się, co prawda, przedstawienia teatralne, odwiedzane tylko przez wojskowych i urzędników rosyjskich.

Stan niepewności wywarł na lwowianach naogół wrażenie bardzo przygnębiające, gdyż nikt nie wie, czy fałszywa skarga denuncjanta nie wtrąci go do więzienia.

Gubernator Lwowa, hr. Bobrinski, ukazuje się na ulicy tylko raz dziennie około godz. 11 rano. Udaje

yn się samochodem do biura w po-
bliżu magistratu, gdzie rozpatrywane
ją sprawy gospodarcze.

W kawiarniach i wogóle miej-
scach publicznych wystrzega się pu-
bliczność rozmawiać o polityce, gdyż
wszędzie roi się o „ochronników“.

Pisma austriackie i niemieckie
dochodzą tylko przypadkowo; naj-
częściej dostarcza je jakiś podróżny,
któremu udało się uchronić ten skarb
drukowany od osujnego oka policji.

Za pisma takie płać po 25 rb.
i więcej; są one rozchwytywane przez
inteligencję.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 31 maja. Wielka kwa-
tera główna (Urządowo).

Niema wydarzeń ważniejszych.

Z terenu południowo- wschodniego.

W walkach pod Przemysłem po-
sunęły się wczoraj wojska niemiec-
kie bliżej do frontu północnego i
północno-wschodniego.

Naczelne dowództwo wojenne.

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 31 maja. Urządowy
komunikat austriacki.

Nad Sanem i na wschód od rze-
ki, nie odbywały się wczoraj walki
poważniejsze. Walki trwają na fron-
cie północnym i południowo-zacho-

dnim od Przemysła a także nad
Dniestrem górnym. W okolicy Stry-
ja wojska sprzymierzone w gwał-
townej walce wzięły szturmem wiele
miejscowości i zdobyły baterję ro-
syjską. Dotychczasowe położenie na
północnym wschodzie jest niezmie-
nione.

Z terenu włoskiego.

Wczoraj przed południem odpar-
to krwawo atak pułku strzelców al-
pejskich w skrawku fortyfikacji na-
szych na płaszczyźnie Lararone. W
okolicy na północny wschód od Pa-
neveggio, oddział nieprzyjacielski roz-
począł oszańcowanie, cofnął się jed-
nak zaraz przed ogniem patroli na-
szych. Na granicy karyntyjskiej od-
były się małe walki z sukcesem dla
oręza naszego. Na wschód od Kar-
freitu napróżno usiłował nieprzyja-
ciel dostać się na zbocza Kru.

W walkach artyleryjskich na
nadrzeżnym obszarze granicznym,
rozpoczęła ogień nasza artylerja
ciężka.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von Hoefler
feldmarszałek-lejtenant.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 31 maja. Wielka kwa-
tera główna (Urządowo).

Wczoraj usiłowali francuzi tak
na północ od Arras jak w Bois de
Prêtres przerwać dużymi siłami front
nasz. Pod Arras na froncie Neuville-
le-Roelincourt nieprzyjaciół przy-

bliżył się za pomocą podkopów sa-
perów. Atak na linję tę był tedy
oczekiwany, po nieudaniu się wszyst-
kich usiłowań wyparcia nas z pozy-
cji naszych dalej na północ. Odbył
się on wczoraj popołudniu, po wielo-
godzinnem przygotowaniu artylery-
skim i przez dzielność pułków ba-
warskich i bawarskich doprowadził do
całkowitej klęski przeciwnika. Straty
jego są nadzwyczaj wysokie. W Bois
de Prêtres udało się wtargnąć fran-
cuzom do kilku rowów czołowych ze
słabą załogą. Zresztą i tutaj rozbił
się atak nieprzyjacielski.

Pod Ostendą baterja nadbrzeżna
zestrzeliła lotnika nieprzyjacielskie-
go. Niewieloma wystrzałami arty-
lerja nasza zburzyła znów wiadukt
kolei żalaznej w Dammerkirch, po
uczynieniu go przez francuzów przed
kilku dniami zdawnym do użytku, po
wielomiesięcznej pracy.

Za agitację antyrządową.

WIEDEN. Otrzymano tu wiado-
mość o skazaniu w Warszawie syna
radcy stanu, Medema, na cztery lata
robót przymusowych. Sześciu kolegów
jego wysłano do Syberji. Zarzucają
im niebezpieczną antyrządową agita-
cję rewolucyjną.

Nowy prezydent Portu- galji.

LIZBONA. (Doniesienie ajencji
Havasa). Kongres narodowy wybrał
w pierwszym dniu wyborów na sta-
nowisko prezydenta republiki Portu-
galji 98 przeciw jednemu Theophilo
Brago. W przemówieniu swem do
kongresu wypowiedział się Brago

przeciw wszelkiej dyktaturze. Nowy
prezydent objął już rządy; dotych-
czasowy gabinet ministerjalny pozos-
taje. Oświadczenie rządu, złożone
kongresowi, opiewa z zadowoleniem,
iż zakomunikować może parlamentowi
o zaprowadzeniu spokoju w kraju.

Brak mięsa w Anglii.

LONDYN, 20 maja. W Glasgowie
wskutek braku mięsa zamknięto 200
sklepów rzeźniczych. Ministerjum han-
dlu ministerjum rolnictwa i związek
stowarzyszeń handlarzy mięsem obra-
dowali nad tem w jaki sposób moż-
na dostawić zapasy mięsa australij-
skiego i zelandzkiego na rynek, gdy
armja zostanie w nie zaopatrzona.

Ofiary.

Januszek i Halinka Wolscy 50
kop. dla równego podziału rodzinom
pozostałym po ś. p. Lange i Mor

Zapew- nia się dzieciom różnego y staranną opiekę, zabawy

w ogródku przy ulicy Targow-
wej 10. Warunki przystępne.
mość: Kronman, Targowa Nowa.
4-ej do 6-ej.

Zawiadomien

Chrześcijańska praca w
krawiecka przyjmuje wszelkie
obstalniki tanio. Pranie i prasowanie
garnituru 50 kop. Piotrkowska 155
front, Franciszek Klinowski. 4-1

Dnia 30 Maja r. b. zgasła w sędziwym wieku b. p.

Zygmuntowa Jarocińska

legatorjuszka naszego Towarzystwa. Zmarła żywiła szczerą sympatię dla naszego
Towarzystwa, szczególnej zaś dla Uzdrowiska. Swoją wspaniałomyślną ofiarnością
przyczyniła się do rozwoju tych instytucji. Cześć Jej pamięci!

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim“.

LETNIE MIESZKANIA w Rudzie Pabjanickiej

we willi „Kossowski“ zaraz do wynajęcia. Uwaga: ży-
czącym odnajmie się również miesięcznie. Ceny umiar-
kowane. Bliższych informacji udzieli Sekwestrator po-
miejscowej nieruchomości. M. Nadelman, ul. Zachodnia № 33 m. 3,
między godz. 12—2 po poł. 654—1

7-io klasowa szkoła żeńska

Im. Elizy Orzeszkowej, Spacerowa 21.

Podaje do wiadomości rodziców że egzamina dla no-
wostępujących odbywać się będą dn. 10, 11 i 12 czer-
wca o godz. 12-ej.

Z rozpoczęciem roku szkolnego otwarta będzie
klasa wstępna A. dla dzieci nieumiejących czytać i
pisać. Do klas wstępnych przyjmowane będą dziew-
częta i chłopcy.

Zapisy codziennie przyjmuje kancelarja od g. 9—2.

Kierowniczką D-r. nauk przyrodniczych
M. Stefanowska.

646—1

ROSYJSKIE PAPIEROSY

Gabinet, Triumf i inne) oraz tytonie; krajowe i zagraniczne, jak rów-
nież machorkę poleca S. NOWINSKI Piotrkowska 145 (sklep w podwór-
zu, prawa oficyna ostatnie wejście). Uwaga: tanio tytoni od 10 k. papie-
rosy od 30 kop. 100 szt. 578—10

BIURO UNION

w Łodzi, Piotrkowska 92.

kierownik konsultant prawniczy
Aloizy Baile.

Prośby i podania

do urzędów: Komendantury, Pre-
zydjum policji, o wypłatę za re-
kwizycje wojskową, wyrządzone
szkody, do sądów cywilnych i woj-
skowych, jak również tłumaczenie
dokumentów. 257—5

Doktor med.

Wł. Polakowski

choroby kobiece i akuszerja
ul. Placowa 13. Przy kościele
św. Stanisława Kostki. Przy-
muje od 5 do 7.

akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Aca-
demji medycznej w Piotrogr-
dzie praktykująca 20 lat przy mu-
je masaż porody, rozwijająca biuro
Andrzeja 39, m. 10 od 12—5. Odpo-
wiedzi na listy.

Wakuje posada miejskiego lekarza w Pabjanicach.

Stała pensja i oddzielne
honorarium za leczenie i
biednych. Szeregóły do omówie-
nia w miejscowym magistracie w
w godz. między 5 a 6 wieczorem.

Zęby sztuczne

dla reklamy wyjątkowo tanio
a nawet bezpłatnie nabyć moż-
na u dentysty, Piotrkowska 83

Lekarz-Dentysta

F. Seidengart

Piotrkowska № 42.
Przyjmuje od 9 zrana do 6 w.

Udzielam lekcji

angielskiego

gramatyka, literatura, konwersacja.
Zgłoszcie się Główna 47, m. 8, między
godz. 12—1 i od 8—9 w. 703—1

URZĄDZENIE SKLEPOWE

do sprzedania. Informa-
cji udziela E. Smitt, Długa 1,
II piętro. 3256—3

300 kopców

niejowskiego lasowanego w
sprzedania ul. Widzewska 11

Kursy Handlowe

Stanisława Lipińskiego
Piotrkowska 157.

Wykłady na letniej grupie rozpoczę-
te. Lekcje w poniedziałki, środy i
piątki 6—8 wieczorem. Programy
bezpłatnie. 576—3

Starszy felczer D. GLÜCKSMAN

z kliniki D-rów Goldmana. Kru-
sehego i Eisnera zafatwia wszel-
kie opatrunki chirurgiczne, ele-
ktryzacje, masaże, iniekcje pod-
skórne i t. d.

Szczepienie ospy po 20 kop.

Codziennie świeża krowianka,
Cegielniana 41, front I piętro

Wezmę w dzierżawę kilka morgów

gruntu z zasiewami w okoli-
cach Pabjanic. Wiadomość w
administracji „N. Kur. Łódz.
kiego“ Zachodnia 37.

Ogłoszenia drobne:

A.A. Byle zaraz sprzedam meble
mało używane oraz figur-
y, maszyny, obrazy. Mikołajewska
95 m. 27, front I piętro. 694—6

A.A. Meble sprzedam za bez-
cen prawie nowe byle
zaraz Mikołajewska 40 m. 2. 676—3

Chłopiec starszy potrzebny do ro-
boty. Zawadzka 10, skład apte-
czny. 704—1

Głizy z najlepszych bibulek wszy-
stkich gatunków po cenach
przystępnych dostać można w fabry-
ce gliz, Tenenbaum Południowa
№ 20. 695—10

Kwity lombardowe, drogie kamienie
złoto, srebro kupuje. Wolborska
1, Liberman 636—30

Kupuje kwity lombardowe złoto
srebro Główna 42 m. 17. 618—10

Kwity lombardowe złoto, srebro,
kupuje Brzezińska № 10 m. 9.
od 3—8. 476—31

Kupuje kwity lombardowe, płace
dobrze, oraz biżuterja, zegarki
i zęby sztuczne używane. Stary Ry-
nek 6, Kapelus 672—6

Porępatorka potrzebna z ręk.
gimn dla czwarto-klasistki w oko-
licy Łasku Rogowska 90, apteka. 2

Maszyny do szycia kupuje i sprze-
daje Brzezińska 10 m. 9. 638—3

Machorka, po 115 za 1 funt, tylko
3 dni wysprzedają A. Młeca
Łódź. Ulica Rogowska № 37. 693—3

Między zagraniczne pierwszego ga-
tunku funt 35 kop., kamień 10 rb.
50 k. Weintraub, Piotrkowska 20, II
brama, II piętro 714—1

Nauczycielki, freblanki, bony go-
spodynie otrzymają dobre po-
sady. Piotrkowska 109, biuro Lud-
wińskiej. 718—3

Potrzebne 2 zdolne prasowalarki do
koszul i drobniaków. Cegielniana
54, pralnia, prawa oficyna. 716—1

Potrzebny młody człowiek do skła-
du od 15 do 18 lat z 5 klasowym
wykształceniem, polski, niemiecki,
własnoręczne oferty z podaniem za-
danego wynagrodzenia w redakcji
pod „T. V.“ 701—1

Potrzebne zdolne koszularki. Pa-
saż Szulca 20, do pralni. 700—2

Potrzebny chłopiec do szewca z
początkami. Konstantynowska 10,
F. Maiewski. 723—2

Rosyjski tytuł w różnych gatun-
kach hurtowo i detalicznie u
Galbarda Andrzeja 4. 697—3

Student politechniki zagranicznej
poszukuje lekcji. Wschodnia 65
m. 18. Zostać można od godz. 2-ej
do 5-ej. 719—2

Skradzono dowody № 76-24-102289
Oddziału I Łódzkiego Warszaw.
Akeyjn. T-wa Pożyczkowego. Za-
chodnia № 31. Zastrzeżenie zro-
bione. 709—2

Zgubiona została złota z matypr
brylantem szpilka mankietowa
Uczciwy znalazca zechce takowa
wynagrodzeniem oddać stróżowi
ulicy Piotrkowskiej № 85.

Zaginął paszport, wydany
Wierzchy, na imię
Ciechanowskiego.

Zaginął paszport, wy-
dany Tursko, gubernator
Antoniego Łagowskiego.

Zaginął paszport,
Biała, pow. br
piotrkowskiej, na imię
stratu m. Łódz
sza Stangera.

Zaginął paszpo-
stratu m. K
da Karwachiego

Zaginął paszport, wy-
dana z fab
zambatta, na
stryckiego

Zaginął paszport, wy-
dana z fab
natu w
wa. Janusze